

Black Perfume, Histeria

Ostatni raz próbuję trwać
Dotykam słów nie pieścisz tak

Jestem jaka jestem
Więcej mi nie trzeba
W głowie wciąż obrazy mam
W górę się poderwę
Własnej grawitacji trochę do myślenia dam

Tak trudno jest mi nazwać to
Nieposkromiony rytm wiruje bo

Tak czuje się
Histeria
Myśli boje się
Histeria
Na błędach tworzę świat
Histeria
Histeria
Histeria

Odmienna bo najłatwiej tak
Chcesz nazwać mnie lecz słów ci brak

Chciałabym wymyślić siebie od początku
Taką, jak w schemacie mam
Taka idealną
Wprost nienaturalną
Taki nierealny stan

Lecz wtedy ja rozczaruję cię
Nie będę tym, kim chcesz mnie mieć

Tak czuje się
Histeria
Myśli boje się
Histeria
Na błędach tworzę świat
Histeria
Histeria
Histeria

Bez uniesień
Zbędnych strof
Bez polotu
Widz, we mnie wzbiera złość
Chciałbyś widzieć mnie tak idealna
Tak we mnie wzbiera się Histeria
Histeria!
Histeria!

Tak czuje się
Histeria
Myśli boje się
Histeria